

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI

(NR 122)

z dnia 29 kwietnia 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Petycji (nr 122)

29 kwietnia 2026 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Bochenka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, oraz poseł **Urszuli Augustyn (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy (Dz. U. z 2025 r. poz. 296) (BKSP-153-X-807/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. o publicznej służbie krwi (Dz. U. z 2024 r. poz. 1782) (BKSP-153-X-814/26);
- rozpatrzenie petycji w sprawie wprowadzenia obowiązkowych badań psychologiczno-psychiatrycznych osób pełniących najwyższe funkcje w państwie (BKSP-153-X-812/26);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2024 r. poz. 1571 ze zm.) (BKSP-153-X-817/26);
- rozpatrzenie petycji w sprawie systemu składania oraz publikowania oświadczeń majątkowych osób pełniących funkcje publiczne w jednostkach samorządu terytorialnego (BKSP-153-X-821/26);
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra finansów i gospodarki na dezyderat nr 165 w sprawie zmian w realizacji praw do korzystania z tzw. ulgi uczniowskiej w podatku dochodowym od osób fizycznych;
- rozpatrzenie projektu opinii w sprawie propozycji podjęcia inicjatywy ustawodawczej zmierzającej do wprowadzenia zakazu sprzedaży produktów dla dzieci imitujących wyroby tytoniowe;
- rozpatrzenie projektów dezyderatów:
 - w sprawie zmiany art. 92 § 1 pkt 1 Ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy;
 - w sprawie zmiany art. 41 ust. 5 Ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. o doradztwie podatkowym;
 - w sprawie zmiany Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego;
 - w sprawie sytuacji polskiego systemu edukacji;
 - w sprawie zmiany Ustawy z dnia 9 maja 2023 r. o Funduszu Ochrony Rolnictwa;
 - w sprawie zmiany Ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych;
 - w sprawie zmiany Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych;
 - w sprawie zmiany art. 96 ust. 1 pkt 16 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych;

- w sprawie zmiany Ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz Ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne w zakresie dotyczącym ordynacji leków o wysokim potencjale uzależniającym;
- w sprawie obowiązku wywieszania flagi państwowej;
- w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wspólnych mieszkań dla seniorów;
- w sprawie zmiany art. 188 Ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy.

W posiedzeniu udział wzięli: **Beata Karbownik** zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Monika Małowiecka** zastępca dyrektora Departamentu Transformacji Cyfrowej Ministerstwa Cyfryzacji, **Angela Pacholczak** dyrektor Biura Prawnego Centralnego Biura Antykorupcyjnego, **Sebastian Twaróg** dyrektor Narodowego Centrum Krwi, **Przemysław Chiluta** kierownik Zespołu Rozwoju Rejestrów Państwowych Centralnego Ośrodka Informatyki, **Marek Wesołowski** główny specjalista w Departamencie Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, dr **Adam Ostrowski** ekspert ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich oraz **Sławomir Jan Piechota** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Został państwu dostarczony uprzednio porządek dzienny naszego posiedzenia. Czy są do niego jakieś uwagi?

Posel Krzysztof Bojarski (KO):

Jeżeli mogę prosić o rozpatrzenie mojej petycji w pozycji drugiej. Z trzeciej na drugą.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Na drugą, tak?

Posel Krzysztof Bojarski (KO):

Tak, jeżeli jest taka możliwość.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

To pytanie do państwa: czy jest jakiś głos sprzeciwu? Czy ten z drugiej i pierwszej petycji godzi się na to? Rozumiem, że nie ma sprzeciwu.

Możemy więc przystąpić do procedowania według tej kolejności.

Szanowni państwo, rozpatrujemy teraz pierwszy punkt – petycję w sprawie zmiany Ustawy z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy.

Petycję referuje pan poseł Robert Jagła. Bardzo proszę.

Posel Robert Jagła (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, goście zaproszeni, petycja w sprawie zmiany Ustawy z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy.

Przedmiotem petycji jest postulat dodania sześciu nowych dni wolnych od pracy.

5 stycznia – wigilia święta Trzech Króli. Petytor w taki sposób to argumentuje: „Dzień wolny 5 stycznia dawałby pracownikom możliwość spokojnego domknienia okresu świąteczno-noworocznego i lepszego zaplanowania powrotu do obowiązków, co wpisuje się w przesłankę *work-life balance*”. To jest pierwszy zaproponowany dzień.

Drugi dzień, Wielki Piątek – wigilia Wielkiej Soboty. „Okres wielkanocny wiąże się z intensywnymi przygotowaniami rodzinnymi i logistyką wyjazdów. Dzień wolny w piątek umożliwiłby wcześniejsze przygotowanie i dojazdy, a więc lepsze godzenie obowiązków zawodowych i prywatnych”.

2 maja – wigilia Święta Narodowego Trzeciego Maja. „To naturalny »łącznik« między dniem wolnym 1 maja a świętem 3 maja. Ustanowienie dnia wolnego 2 maja pozwoliłoby pracownikom

spędzić ten czas z rodziną i realnie poprawiłoby *work-life balance* poprzez możliwość spokojnego zaplanowania dłuższego wypoczynku”.

31 października – wigilia Wszystkich Świętych. „To dzień, w którym wiele osób podróżuje, by odwiedzić groby bliskich. Wolne 31 października umożliwiłoby wyjazd wcześniej, potencjalnie zmniejszając natężenie ruchu w dniu 1 listopada, oraz ułatwiłoby pogodzenie pracy z obowiązkami rodzinnymi”.

10 listopada – wigilia Narodowego Święta Niepodległości. „W wielu przypadkach pozwoliłoby to pracownikom »przedłużyć wolne« i spędzić je z rodziną. Argument o znaczeniu dla rodzin i równowadze pracy-życia byłby tu stosowany analogicznie”.

31 grudnia – wigilia Nowego Roku. „To dzień przygotowań do wydarzenia o charakterze powszechnym. Wolne ułatwiłoby organizację spraw rodzinnych i logistycznych oraz ograniczyłoby trudności związane z pracą do późnych godzin”.

Autor argumentuje, że przesłanki użyte przy ustanowieniu wolnej Wigilii Bożego Narodzenia ważne dla rodzin *work-life balance* są uniwersalne i powinny być konsekwentnie zastosowane do pozostałych wigilii. Proponuje również, aby te dni stały się zamiennikiem dla koncepcji czterodniowego tygodnia pracy.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji adresata petycji. Petycja spełnia wymogi formalne.

Analiza merytoryczna Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji. Swoboda ustawodawcy – zmiana katalogu dni wolnych mieści się w kompetencjach ustawodawcy. Wielki Piątek – ustanowienie tego dnia wolnym wymagałoby dodatkowych porozumień regulujących stosunki państwa z Kościołem Katolickim.

Krytyka argumentacji – ekspert wskazuje, że wigilia Bożego Narodzenia ma szczególny wymiar tradycyjny, którego nie można schematycznie porównać z wigiliami innych świąt, na przykład 10 listopada, co osłabia argumentację autora. Gospodarka – wprowadzenie aż sześciu dodatkowych dni wolnych stanowiłoby znaczące obciążenie dla gospodarki narodowej. Alternatywa dla czterodniowego tygodnia pracy – istnieją wątpliwości co do tego postulatu, gdyż Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej prowadzi już własny program pilotażowy dotyczący skróconego czasu pracy, na który nowelizacja mogłaby negatywnie wpłynąć. Kluczowa dla decyzji Komisji powinna być nie tyle analiza prawna, co ocena skutków społecznych i ekonomicznych.

Rekomendację zaproponuję po wypowiedzi ministerstwa i eksperta. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, pan poseł Marcin Józefaciuk. Tylko pytanie, czy mamy rząd na sali w tej sprawie, w tym punkcie?

Główny specjalista w Departamencie Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marek Wesołowski:

Tak.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

To prosiłbym jednak najpierw o stanowisko rządu, a potem my się będziemy do tego odnosili. Dobrze? Bardzo proszę.

Główny specjalista w departamencie MRPiPS Marek Wesołowski:

Marek Wesołowski, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Po pierwsze, naszym zdaniem, należy zauważyć odnośnie do treści petycji, że dni ustawowo wolnych od pracy w Polsce jest nieco więcej niż średnia dni ustawowo wolnych od pracy w Unii Europejskiej. Po drugie, patrząc na treść petycji nie można porównywać na przykład Wigilii Bożego Narodzenia, która ma charakter ściśle rodzinny, z ewentualną postulowaną wigilią przed świętem 3 Maja. Ponadto, po trzecie, nie prowadzimy prac nad rozszerzeniem katalogu dni wolnych od pracy, w tym świąt. Po czwarte, ewentualne podjęcie takich prac zgodnie z żądaniem petytora wymagałoby pogłębionych analiz pod względem społecznym i gospodarczym, co związane byłoby także z dużym nakładem czasu i pracy. Po piąte, obecnie trwa etap testowania modeli skróconego czasu pracy, w tym czterodniowego tygodnia pracy.

Nie widzimy zatem możliwości zamiany prac nad skróconym czasem pracy na prace dotyczące zwiększenia liczby dni wolnych od pracy zgodnie z żądaniem petytora.

Kolejny argument, chciałbym wskazać, że – jak się wydaje – treść petycji może mieć charakter nie tylko humorystyczny, ale, mówiąc troszkę mocniej, prześmiewczy. Bowiem skoro przykładowo petytor wskazuje, że powinna być wigilia 2 maja przed dniem 3 maja, Narodowego Święta Trzeciego Maja, czy też wigilia 31 października przed 1 listopada, czyli świętem Wszystkich Świętych, to dlaczego petytor nie jest tak konsekwentny w swej wypowiedzi i nie proponuje wprowadzić przykładowo 30 kwietnia jako wigilii przed świętem 1 maja.

Ponadto w świetle choćby art. 142 Kodeksu pracy pracodawca i zainteresowany pracownik, każdy pracownik, mogą opracować sobie rozkład czasu pracy w każdym systemie czasu pracy, zachowując pełen wymiar czasu pracy, jak również pełne wynagrodzenie i na podstawie tego rozkładu wprowadzić czterodniowy tydzień pracy. Ponadto są inne liczne regulacje wprowadzone nowelą do Kodeksu pracy, które uelastyczniają czas pracy dla wszystkich pracowników.

W związku z powyższym, mając na względzie przedstawione przed chwilą argumenty, postulujemy zakończenie prac nad tą petycją. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie?

Posel Marcin Józefaciuk, bardzo proszę.

Posel Marcin Józefaciuk (niez.):

Serdecznie dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym zwrócić uwagę na to, że tak naprawdę petycja zawiera w sobie żądanie ustanowienia trzech dni wolnych przed świętami kościelnymi, dwóch przed państwowymi, a jednego przed takim kalendarzowym, bo 1 stycznia. Argumentacja tej petycji, szczerze mówiąc, nie jest zbyt mocna.

Natomiast musimy zwrócić uwagę na to, że z punktu widzenia branżowych szkół pierwszego stopnia wiązałoby się to z dwutygodniowym przesunięciem w praktykach zawodowych dzieciaków, bo to by było sześć dni – czyli dwa razy po trzy, to jest dwa tygodnie praktyk dla dzieciaków.

Sama idea, to znaczy, po to mamy urlop pracowniczy, żeby móc zaplanować, jeżeli jest powoływany również na spotkania z rodziną, to oczywiście mamy odpowiednie przepisy. Wczoraj taką petycję też robiliśmy, która wskazuje, że jednak można złożyć wniosek do pracodawcy o zdalną pracę albo o bardziej elastyczny dzień pracy. Czyli pracodawca jest w stanie czegoś takiego udzielić.

Myślę, że w razie czego rozwiązaniem mogłoby być stworzenie takiego banku, gdzie pracodawca mógłby sobie wybierać dni wolne, ale to by było zupełnie coś innego, albo skrócenie czasu pracy w wigilię, ale to jest zależne od pracodawcy. Może dajmy pracodawcy po prostu możliwość też wynagrodzenia tym pracownikom albo pokazania ludzkiej strony. Czyli też jestem za tym, aby odrzucić żądanie będące przedmiotem petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Nasz stały doradca, pan Sławomir Piechota, bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Sławomir Jan Piechota:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w moim przekonaniu należy sięgnąć do doświadczeń z dyskusji o wprowadzeniu jako dnia wolnego od pracy Wigilii Bożego Narodzenia. Chodziło o jeden dzień i to dzień, w którym, jak wskazywano, wiele osób i tak de facto pracuje w skróconym trybie ze względu właśnie na tę perspektywę świąteczną. Wtedy padało wiele argumentów zwłaszcza ekonomicznych i one wymagają szczegółowego rozpatrzenia. Ponieważ to nie tylko dotyczy przedsiębiorców, często się eksponuje, że to przedsiębiorcy na tym stracą, ale jeśli dotyczy pracodawców, to dotknie też pracowników. Dlatego warto przed tego typu w ogóle projektami przeprowadzić analizę z udziałem zarówno przedstawicieli pracodawców, jak i przedstawicieli pracowników, czyli związków zawodowych.

Należy też podkreślić, że to dotknie również niekomercyjnych pracodawców, bo przecież różnego rodzaju jednostki publiczne, państwowe, samorządowe też będą ponosić skutki takiej decyzji. Dlatego, w moim przekonaniu, to jest klasyczna sytuacja, w której nie powinno to być podejmowane w trybie petycji, ponieważ to nie ma charakteru ani uzupełniającego,

ani pomocniczego, tylko ma podstawowy wpływ na funkcjonowanie państwa, funkcjonowanie gospodarki, na zarobki pracowników. Dlatego to powinien być projekt złożony przez jeden z podmiotów uprawnionych w tym trybie podstawowym, a nie w trybie petycji, bo trudno sobie wyobrazić, żeby Komisja była potem inicjatorem projektu wprowadzającego sześć dodatkowych nowych dni wolnych od pracy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Główny specjalista w departamencie MRPiPS Marek Wesołowski:

Jeżeli mogę, to chętnie bym jeszcze dodał, że...

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Resort, tak?

Główny specjalista w departamencie MRPiPS Marek Wesołowski:

Tak, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo proszę.

Główny specjalista w departamencie MRPiPS Marek Wesołowski:

Chciałbym dodać, iż uwzględnienie żądań z treści petycji mogłoby wprowadzić albo nawet wprowadziłoby realne obniżenie wysokości wynagrodzenia dla pracowników wynagradzanych stawką godzinową. W wyniku obniżenia wymiaru czasu pracy, czyli liczby godzin do przepracowania, pracownik wynagradzany stawką godzinową przepracowałby zgodnie z rozkładem przy uwzględnieniu żądań petycji dużo mniejszą liczbę godzin pracy, co by skutkowało radykalnym obniżeniem jego wynagrodzenia, a także uderzało w finanse właśnie rodziny, czyli w dobro rodziny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Jagła, bardzo proszę.

Poseł Robert Jagła (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, prosiłbym o skierowanie dezyderatu do ministra finansów i gospodarki w celu oszacowania wpływu na gospodarkę i skierowanie dezyderatu do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej w celu oceny propozycji jako alternatywy dla czterodniowego tygodnia pracy.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

To znaczy, szczerze powiedziawszy, ja mam wątpliwości. Też widzę po posłach, którzy są członkami Komisji, że są pewne wątpliwości, żebyśmy w ogóle rozpoczynali dyskusję w tym zakresie, biorąc pod uwagę argumenty, które tutaj się pojawiły. Kwestia kosztów dla gospodarki; to nie jest zmiana punktowa, a Komisja do Spraw Petycji zajmuje się właśnie takimi zmianami. Jest to zmiana systemowa, która ma wpływ na funkcjonowanie polskich przedsiębiorców, milionów polskich pracowników, całej gospodarki de facto, a w związku z tym, to się przecież będzie przekładało na PKB.

Wiemy też historycznie – tutaj pan Sławomir Piechota przytoczył dyskusję nad wprowadzeniem dnia wolnego od pracy w Wigilię Bożego Narodzenia – pamiętamy, jak szeroka to była dyskusja i różnego rodzaju analizy ekonomiczne.

Biorąc pod uwagę te wszystkie aspekty, jednak myślę, i tutaj widzę po twarzach pań i panów posłów, żeby jednak podjąć inną decyzję.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Mamy jeszcze taką sytuację, szanowni państwo, że trwa pilotaż tego czterodniowego tygodnia pracy. Czyli poczekajmy spokojnie, jak się ten pilotaż, że tak powiem, odbędzie, niech będą jakieś wnioski. Natomiast, tak jak powiedział nasz stały doradca, to nie jest pomysł, żebyśmy go zrealizowali jako punktową zmianę czasu pracy czy Kodeksu pracy w Komisji do Spraw Petycji.

Ja jednak bym wnioskowała, żebyśmy mimo wszystko nie uwzględnili żądania zawartego w treści tej petycji.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Pan poseł Jagła, tak, pan się chciał odnieść?

Poseł Robert Jagła (KO):

Chciałem poprosić o oszacowanie wpływów na gospodarkę, właśnie jeśli chodzi o alternatywy. Niemniej jednak, jeżeli większość Komisji jest po stronie tego, żeby odrzucić tę petycję...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Możemy głosować.

Poseł Robert Jagła (KO):

Nie ma sensu głosować, bo będę przeciw tylko jeden jedyny, więc żądam...

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Właśnie, co pana rekomenduje?

Poseł Robert Jagła (KO):

W takim razie żądam odrzucenia tej petycji.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Czyli rekomendacja jest taka, abyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Czy ktoś z państwa chciałby...

Ja już właściwie zamknąłem dyskusję, bo chciałem, żebyśmy już skonkludowali, żebyśmy już nie wchodzili w ten temat, bo przecież te argumenty de facto wszystkie wybrzmiały i padły. Tutaj rozchodziło się wyłącznie o konkluzję formalnego zakończenia prac w Komisji do Spraw Petycji, bo my tak czy inaczej tej sprawy tutaj nie możemy rozstrzygnąć na poziomie Komisji do Spraw Petycji z uwagi na obostrzenia ustawowe i regulaminowe. To nie ta ścieżka i nie ta droga, ale argumenty merytoryczne też przemawiają za tego typu rozstrzygnięciem.

Czyli rekomendacja, szanowni państwo, jest taka, abyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej sprawy? Nie widzę.

Nie uwzględniamy więc żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego punktu naszego porządku dziennego. Zgodnie z sugestią z początku naszego posiedzenia rozpatrzmy teraz punkt trzeci, czyli petycję w sprawie zmiany Ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. o publicznej służbie krwi.

Petycję będzie referował pan poseł Krzysztof Bojarski. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest żądanie wprowadzenia regulacji, zgodnie z którą osobie, która zgłosiła się do oddania krwi i została na etapie kwalifikacji zdyskwalifikowana, będzie przysługiwało prawo do otrzymania zaświadczenia usprawiedliwiającego nieobecność w pracy lub w wykonywaniu czynności służbowych na czas jej obecności w Centrum Krwiodawstwa oraz za czas niezbędny do dojazdu do pracy. Wnoszący petycję postuluje tę zmianę, ponieważ ma wątpliwości, czy we wszystkich zakładach pracy ta procedura i ten przepis jest stosowany.

Petycja mieści się w granicach zadań i kompetencji Komisji i spełnia wymogi formalne.

Natomiast Ustawa z 22 sierpnia 1997 r. o publicznej służbie krwi stanowi, iż zasłużonym i honorowym dawcom krwi przysługują określone przywileje, m.in. zwolnienie od pracy oraz zwolnienie od wykonywania czynności służbowych w dniu, w którym oddają krew, oraz w dniu następnym, a także na czas okresowego badania lekarskiego dawców krwi, zgodnie z przepisami wymagającymi takiego badania. Ponadto zwrot utraconego zarobku na zasadach wynikających z przepisów ustawy – Prawo pracy, zwrot kosztów przejazdu do jednostki organizacyjnej publicznej służby krwi, również posiłek regeneracyjny.

W § 12 tej ustawy zawarty jest przepis, który mówi: „Pracodawca jest obowiązany zwolnić od pracy pracownika będącego krwiodawcą na czas oznaczony przez stację krwiodawstwa w celu oddania krwi. Pracodawca jest również obowiązany zwolnić od pracy pracownika będącego krwiodawcą na czas niezbędny do przeprowadzenia zalecanych przez stację krwiodawstwa

okresowych badań lekarskich”. Za czas zwolnienia od pracy, o którym mowa w tym paragrafie, pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia.

Biuro analiz podkreśla, że w zasadzie ten przepis zawiera postulat zawarty w petycji, ponieważ nie ma takiego wyróżnienia, że doszło lub nie doszło ostatecznie do honorowego oddania krwi. Czyli osobie, która się zgłosi do punktu krwiodawstwa i na etapie kwalifikacji zostanie zdyskwalifikowana, na mocy tego § 12 przysługuje właśnie prawo do usprawiedliwionej nieobecności w pracy i prawo do wynagrodzenia. W związku z tym proponuję nieuwzględnienie żądania zawartego w petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Bardzo proszę.

Dyrektor Narodowego Centrum Krwi Sebastian Twaróg:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Twaróg Sebastian, Narodowe Centrum Krwi, dyrektor jednostki.

Już tutaj pan poseł przedstawił przepisy prawa. Ja przedstawię, że mieliśmy i identyfikowaliśmy pewne rozbieżności i celem ujednolicenia wystawiania takich zaświadczeń tym tematem zajęła się Krajowa Rada do Spraw Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Na bazie krajowej rady został powołany dedykowany zespół składający się z przedstawicieli Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa i strony społecznej, czyli przedstawiciela stowarzyszeń zrzeszających honorowych dawców krwi, jak również przedstawiciela Polskiego Czerwonego Krzyża.

W ramach prac tego zespołu została uchwalona rekomendacja, aby po pierwsze, nie zmieniać przepisu ustawy, czyli art. 9, w ramach tego zaświadczenia i tego, co się za nim kryje. Jak również ten zespół podjął uchwałę, aby do zaświadczenia, które wskazuje na czas pozostający honorowego dawcy czy kandydata na dawcę, który został zdyskwalifikowany w czasie pobytu w Centrum Krwiodawstwa, w stacji krwiodawstwa, dodać dopisek do wszystkich i ujednolicić, że podane wyżej godziny nie uwzględniają czasu niezbędnego na dotarcie do Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa i powrotu z niego. Tak żeby jasno pracodawca również widział, że godziny, które są wskazane, to są godziny pobytu kandydata czy dawcy krwi w stacji krwiodawstwa. Na podstawie tej rekomendacji zespołu i uchwały trafiło to ponownie do Krajowej Rady do Spraw Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa jako organu doradczego ministra zdrowia i krajowa rada uchwaliła dokładnie z życzeniem tego zespołu.

Należy przy tym zauważyć, że centra krwiodawstwa nie mają wiedzy, skąd dokładnie krwiodawca przyjeżdża, jak również dokąd potem udaje się. Stąd, aby zastosować ujednolicone zasady, wskazano właśnie dodatkowy zapis, który jasno tutaj reguluje, co w tym zaświadczeniu jest i jakie są te godziny. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby się jeszcze odnieść do tej sprawy?

Panie pośle, pan rekomenduje nam?

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

Nieuwzględnienie żądania zawartego w petycji.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Szanowni państwo, czyli rekomendacja jest taka, abyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw? Nie widzę.

Nie uwzględniamy więc żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Bardzo dziękuję.

Wracamy do punktu drugiego – petycja w sprawie wprowadzenia obowiązkowych badań psychologiczno-psychiatrycznych osób pełniących najwyższe funkcje w państwie.

Petycję referuje pan poseł Marcin Józefaciuk. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Serdecznie dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wczoraj było troszkę coś innego, ale podobne. Wczoraj mieliśmy okresowe badanie osób pełniących najwyższe funkcje w państwie, czy są pod wpływem substancji odurzających lub psychoaktywnych.

Dzisiejsza petycja natomiast wnosi o wprowadzenie obowiązku cyklicznych badań psychologicznych, a jeśli zajdzie taka potrzeba, to psychiatrycznych, dla członków Rady Ministrów oraz parlamentarzystów. Trzeba zwrócić uwagę na fakt, że zgodnie z art. 99 ust. 1 konstytucji, wybrany do Sejmu może być polski obywatel mający prawo wybierania, który najpóźniej w dniu wyborów kończy 21 lat. To jest wszystko, co mówi na temat wybieralności do Sejmu – oczywiście więcej lat na senatora i jeszcze więcej na prezydenta. W konsekwencji taki postulat uniemożliwiłby, a raczej tak naprawdę ograniczył bierne prawo wyborcze, więc wiązałoby się to z niekonstytucyjnością. Generalne pozbawienie w drodze ustawy biernego prawa wyborczego nieubezprawolnionych osób dotkniętych chorobami lub zaburzeniami psychicznymi rodziłoby poważne wątpliwości konstytucyjne, według ekspertów w Biurze Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji.

Na podstawie treści petycji można sądzić, że dotyczy ona również problematyki wygaśnięcia mandatu, nie tylko prawa wybieralności. W tym miejscu znowu zaczyna być problem na zasadzie konstytucyjności, ze względu na to, że osoba ubezprawolniona traci prawo wyborcze czynne i bierne. Natomiast tutaj mogłoby stać się to wprost niezgodnością konstytucyjną.

Jeżeli chodzi o art. 31 konstytucji, to trzeba by sprawdzić zarówno, czy proponowana zmiana jest przydatna, czy jest ona niezbędna oraz czy efekty pozostaną w proporcji do nałożonych na obywatela ciężarów. Czyli to jest ta zasada proporcjonalności. Tutaj Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji ma pewne wątpliwości, czy taki zapis jest proporcjonalny. W kontekście postulowanych w petycji unormowań dotyczących wprowadzenia obowiązkowych badań decydujących o możliwości sprawowania mandatu poselskiego i senatorskiego, należy zwrócić uwagę na drugi z wymienionych warunków niezbędności, konieczności.

Również jeżeli chodzi o wymagania w kierunku prezesa Rady Ministrów albo członków Rady Ministrów, tutaj znowu przepisy ustawy zasadniczej nie przewidują żadnych szczegółowych wymagań. Nie muszą się legitymować ani wykształceniem ani doświadczeniem zawodowym, jest to typowo polityczna funkcja. Natomiast znowu ograniczałoby to umocowanie konstytucyjne. Ze względu na tak poważne wątpliwości sugeruję nieuwzględnienie żądania będącego treścią petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję.

Nasz stały doradca Sławomir Piechota, bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Sławomir Jan Piechota:

Panie przewodniczący, mimo mojego neutralnego statusu myślę, że trzeba przy takiej petycji dość stanowczo powiedzieć, że to jest postulat sprzeczny z konstytucją, niedopuszczalny konstytucyjnie. W ogóle tego typu postulat nie powinien być rozważany. Jedyne względy ograniczeń w biernym prawie wyborczym określa konstytucja i wszystkie inne manipulacje przy tym prawie byłyby bardzo niebezpieczne dla funkcjonowania w ogóle demokracji. Uważam, że stanowczo należy uznać, że jest to niekonstytucyjne i tego typu żądanie nie może być uwzględnione. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Rekomendacja jest taka, abyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w przedmiotowej petycji z uwagi na argumenty, które padły. Już chyba może nie analizujemy, bo rzeczywiście na pierwszy rzut oka widać, że to jest niekonstytucyjne rozwiązanie. Szanowni państwo, czy jest sprzeciw wobec propozycji odrzucenia tej petycji? Nie widzę.

Odrzucamy w takim razie tę petycję i nie uwzględniamy zawartego w niej żądania. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu, punktu czwartego, czyli petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Petycję referuje pani przewodnicząca Urszula Augustyn. Bardzo proszę.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, wnoszący petycję proponują zmianę przepisów ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce poprzez ograniczenie zakresu wymogu niekaralności nauczycieli akademickich oraz zastąpienie mechanizmu automatycznego wygaśnięcia stosunku pracy

w przypadku prawomocnego skazania rozwiązaniem odwołującym się do regulacji prawa – chodzi tutaj o art. 52 k.p.

Wnioskodawcy argumentują, że obowiązujące przepisy mogą prowadzić do nadmiernie surowych konsekwencji – oczywiście zdaniem autorów petycji – zwłaszcza, jeśli chodzi, jakby to określić, o nieduże przestępstwo. Możemy sobie wyobrazić takie sytuacje, że osoby, które są nauczycielami akademickimi, zresztą każda osoba, jeśli bardzo chcemy, żeby ją w jakiś sposób poturbować, to możemy zasugerować zniesławienie, różne rzeczy, czasem to się kończy faktycznie także wyrokiem. Czyli jak gdyby ciężar gatunkowy tych orzeczeń jest bardzo różny. Autorzy petycji nadmienią tutaj, że czasem konsekwencje mogą być zbyt surowe do popełnionego wykroczenia czy przestępstwa, a także że mogą wywołać tzw. efekt mrozący w odniesieniu do aktywności nauczycieli akademickich w debacie publicznej, a przecież od nauczycieli akademickich oczekujemy też jakiegoś autorytetu i wygłaszania stanowisk.

Nad tym efektem mrozącym bardzo bym się, że tak powiem, nie zatrzymywała, bo uważam, że tutaj każdy, kto chce wygłosić swoje poglądy, ma do tego prawo i to jest nam zagwarantowane w konstytucji. Tutaj żadnych efektów mrozących być nie powinno i pewnie nie ma. Nikt, kto swoje poglądy z odwagą głosi, takiego efektu mrozącego się nie obawia. To pierwsza rzecz.

Druga rzecz, faktycznie bardzo precyzyjna analiza Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji prowadzi nas do wniosku, że przepisy Kodeksu pracy, w tym właśnie wspomnianego przed chwilą art. 52 k.p., znajdują zastosowanie do nauczycieli akademickich. Czyli tutaj nie ma żadnego kłopotu, żeby Kodeks pracy po prostu działał. Natomiast faktycznie może warto się zastanowić nad tym drugim problemem, czyli nad tym, że sankcja wobec takich osób jest skonstruowana w taki sposób, że automatycznie wygasa stosunek pracy w przypadku osiągnięcia statusu osoby karalnej. Być może, tak jak sugerują autorzy petycji, warto by się zastanowić nad tym, czy to musi być automatyczne wygaszenie. Czy też nie warto byłoby rozważyć przede wszystkim stopnia wpływu wyroku na związek z wykonywaną pracą, w ogóle na funkcjonowanie uczelni itd., i takie, nie chcę powiedzieć, złagodzenie, ale bardziej elastyczne podejście do tego problemu.

Jasną jest rzeczą, że wszyscy oczekujemy od takich postaci, od takich osób, od takich pracowników pewnego autorytetu moralnego. Chcielibyśmy, żeby to wszystko były osoby, które na miano autorytetu zasługują, a więc są niekaralne itd. Jednak też sytuacje życiowe nie są takie zero-jedynkowe. W związku z tym zastanowiłabym się nad tym, czy właśnie w art. 113 ustawy nie przemyśleć modyfikacji przesłanek tak, żeby zindywidualizować podejście do tego problemu, ale to jest kwestia ocenna.

W związku z tym będę rekomendowała państwu zwrócenie się z petycją do ministra nauki i szkolnictwa wyższego, aby przeanalizował tę sytuację. Żebyśmy też mieli obraz, jak to wygląda w praktyce, czy nie strzelamy z armaty do wróbelka, czy to faktycznie jest jakiś poważny problem, żebyśmy mogli ocenić, czy argument podniesiony przez autora petycji jest wart tego, żebyśmy w tym momencie zmieniali prawo. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Mamy resort na sali? Nie ma resortu.

W takim razie nasz stały doradca, bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Sławomir Jan Piechota:

Wydaje mi się, że w kontekście tego, co mówiła pani przewodnicząca, ten jeden element można by rozważyć. Czyli na ile następuje wygaśnięcie z mocy prawa automatycznie po prawomocnym skazaniu, a na ile w oparciu o taki wyrok rektor uczelni może rozwiązać stosunek pracy, choćby w tym trybie art. 52 Kodeksu pracy, czyli zwolnienia dyscyplinarnego, ale żeby to była decyzja rektora uczelni, a nie automat następujący z mocy prawa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Pani przewodnicząca, rekomendacja ostateczna?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Proponuję dezyderat do ministra nauki i szkolnictwa wyższego.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Skierujemy więc w tej sprawie dezyderat do ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw? Nie widzę.

Zamykamy więc tę sprawę dezyderatem. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu naszego posiedzenia, czyli petycji w sprawie systemu składania oraz publikowania oświadczeń majątkowych osób pełniących funkcje publiczne w jednostkach samorządu terytorialnego.

Petycję referuje pan poseł Piotr Polak. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, rzeczywiście trafiła do nas petycja, która dotyczy oświadczeń majątkowych. Tutaj postulaty są takie, żebyśmy zajęli się tematem tychże oświadczeń wśród samorządowców. Jak dalej się dokładnie wczytamy, jest to uzasadnienie dość szerokie. Jest propozycja, żeby w ramach właśnie tych zmian ustawowych zająć się ustawą o samorządzie gminnym, o samorządzie powiatowym, o samorządzie województwa, żeby ustanowić jednolity analityczny standard składania tychże oświadczeń.

Dalej czytamy już ekspertyzę naszego Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, która to ekspertyza szerzej odnosi się do tego tematu, bo oświadczenia majątkowe mają obowiązek składać jeszcze inne osoby, w tym również i my, parlamentarzyści polscy czy do Parlamentu Europejskiego, bądź inne osoby publiczne, sędziowie, prokuratorzy. Również zakres tych obowiązków wynika z ustawy antykorupcyjnej. Rzeczywiście jest potrzeba wprowadzenia zmian w tym zakresie, tak jak jest w uzasadnieniu, wskazującym, że „obecnie obowiązujące zasady są archaiczne” – tak mamy napisane w uzasadnieniu.

Zarówno sposób składania, jak i udostępniania informacji zawartych w oświadczeniach właśnie nie przystoi do obowiązujących standardów i czasów współczesnych. Również samo Centralne Biuro Antykorupcyjne, które zajmuje się analizami tychże oświadczeń, dostrzega ten problem, że te zmiany powinny nastąpić. Biuro już w ubiegłym roku, w 2025 r., przygotowało i udostępniło na swoich stronach propozycję projektu zmian właśnie w tychże ustawach o oświadczeniach o stanie majątkowym. Czyli sytuacja jest rzeczywiście taka, że powinniśmy się tym tematem zająć, nie powinniśmy go odsuwać.

Rząd na dziś, tak jak czytamy w tej ekspertyzie, nie wykazał w pracach legislacyjnych tego tematu, ale potrzeba istnieje. Dlatego, pani przewodnicząca, proponowałbym, abyśmy wystąpili ze stosownym dezyderatem do Kancelarii Premiera, do Rady Ministrów, do pana premiera, aby tym tematem rząd się również zainteresował i wszystkie przedstawione tutaj postulaty spróbował wykorzystać w ewentualnych pracach nad tymi zmianami. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę.

Dyrektor Biura Prawnego Centralnego Biura Antykorupcyjnego Angela Pacholczak:

Dzień dobry. Angela Pacholczak, Centralne Biuro Antykorupcyjne.

Chciałam oczywiście o samych postulatach, w szczególności w kwestii digitalizacji. To jest pewnie oczekiwanie zarówno strony rządowej, jak i tak naprawdę osób, które wypełniają te oświadczenia, bo to bardzo ułatwi. Natomiast takie prace rządowe trwają. CBA faktycznie w zeszłym roku przygotowało założenia na bazie swoich doświadczeń, na polecenie pana ministra koordynatora Służb Specjalnych, przy współpracy zarówno pozostałych służb specjalnych, które również się wypowiadały, jak też po przeprowadzeniu pewnych konsultacji z newralgicznymi resortami. Zorganizowaliśmy także konferencję, na której obecny był samorząd i przedstawiciele samorządu wszystkich szczebli, żeby poznać też ich stanowisko.

Pan minister koordynator też widzi potrzebę takich szerszych konsultacji, bo te przepisy, po pierwsze, powinny być wykonalne, żeby realny stał się obowiązek wypełniania oświadczeń majątkowych, ale jednocześnie to powinno być też zrozumiałe dla osób, które są zobowiązane. Wiem, że te prace trwają. Jednocześnie toczą się prace w nadzwyczajnej podkomisji pod przewodnictwem chyba pana posła Artura Łęckiego, tak mi się wydaje, związane z dwoma projektami poselskimi dotyczącymi zmiany ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej. Oba projekty poselskie tylko fragmentarycznie dokonują pewnych takich korekt. Chciałyby rozszerzyć obowiązek na składanie oświadczenia także w zakresie majątku m.in. odrębnego

małżonków. To jest bardzo trudne, jeśli chodzi o wykonalność. Ta kwestia na posiedzeniach tej podkomisji była omawiana.

Natomiast KPRM zapowiedział też przedstawienie na tej podkomisji projektu rządowego. Te prace prawdopodobnie się finalizują, a na pewno one są szersze niż tylko zakres petycji, która koncentruje się na samorządowcach. Tak naprawdę grupa osób zobowiązanych, tak jak pan poseł powiedział, jest znacznie, znacznie szersza. Pozostaje także kwestia tego, że część PEP, osób tak naprawdę decydujących o dużym zasobie finansowym Skarbu Państwa, w ogóle nie jest objęta. Natomiast w samorządzie często osoby na bardzo, bardzo niskich stanowiskach są takim obowiązkiem objęte. Pan minister koordynator to też analizuje pod kątem zasadności nakładania tych szerokich obowiązków na osoby, które tak naprawdę nie mają istotnej władzy decyzyjnej, a jednocześnie pomijania tych osób, które mają wpływ na duże wydatki publiczne czy też gospodarowanie bardzo, bardzo dużym majątkiem.

Czyli wydaje mi się, że to, co jest przedmiotem petycji, tak naprawdę już się materializuje w pracach rządowych i jest to nieco szersze w tym sensie, że jakby ogólny zamysł, który tu jest przedstawiony – zbudowanie jakiegoś takiego centralnego systemu, który by zapewnił zasadę transparentności i dostępności dla wszystkich – to jakby wchodzimy na wyższy pułap. Po pierwsze, żeby obowiązki w zakresie składania oświadczeń majątkowych były dla wszystkich równe, bo w tej chwili te ustawy często bardzo różnie kształtują te obowiązki. Wprowadzają różną karalność za składanie. Ta karalność też powinna być przemyślana, bo to, że się ktoś pomylił w oświadczeniu, ale to jest jego legalny majątek i wynika to z pewnej jakiejś niedbałości przy wypełnianiu czy często pewnej nieświadomości, to naprawdę nie powinno być ścigane karnie. My powinniśmy mieć instrumenty do ścigania osób, które ukrywają majątek bądź posiadają majątek pochodzący wprost z przestępstwa. Na tym powinniśmy być skoncentrowani.

System centralny umożliwi też taką szeroką weryfikację, bo o ile samorząd, moim zdaniem, jest i tak bardzo transparentny z uwagi na szeroką publikację oświadczeń, dostępną w BIP każdego samorządu, o tyle oświadczenia części pracowników administracji publicznej, w szczególności tego szczebla rządowego, tak naprawdę nie są szeroko publikowane, poza tymi najwyższymi osobami w państwie. Natomiast one znajdują się zwykle u dyrektorów generalnych danego urzędu i on gdzieś tam odpowiada za ich weryfikację. Często tak naprawdę nie mając ku temu żadnego instrumentu, ponieważ dyrektor generalny nie ma dostępu do rejestrów publicznych, żeby móc weryfikować prawdziwość danego oświadczenia. On może porównać co najwyżej oświadczenia między sobą. Czyli de facto nakłada się na nich obowiązki, z których ciężko im się wywiązać. Co powoduje, jak mówię, taką trochę naszą nieskuteczność, tego całego systemu.

Centralny system zapewni skuteczność, będzie też tak... Lex cryptographia daje też obiektywność weryfikacji. My często spotykamy się z zarzutem, że dla czego akurat oświadczenie danej osoby weryfikujemy, a 15 innych osób, które też ktoś uważa, że powinniśmy zobaczyć, nie było weryfikowane. To nie jest tak, że CBA wybiera sobie konkretne osoby. Nie. Dostajemy jakieś informacje czy w trakcie realizowanych czynności pozyskujemy jakieś wątpliwości dotyczące majątku i wtedy te czynności są podejmowane.

Kiedy będzie centralny system, to po pierwsze, wszystkie oświadczenia znajdą się w jednym zasobie. Będą poddane dokładnie takim samym zasadom flagowania, czyli tego algorytmu, który będzie wyrzucał nam anomalie w oświadczeniach, porównując poprzednie deklaracje, jak też system miałby być interoperacyjny, a więc zapewniać możliwość porównania z danymi, które wynikają wprost z rejestrów, wszystkich rejestrów państwowych.

Tutaj też pan minister koordynator konsultował te zagadnienia z Ministerstwem Cyfryzacji i Centralnym Ośrodkiem Informatyki (COI), który ewentualnie mógłby przygotować taki projekt. Jak mówię, tak naprawdę myślę, że rząd zna problematykę i dostrzega celowość działań. My z punktu widzenia CBA też dostrzegamy celowość działań, bo to również by ułatwiło nam zastosowanie narzędzi analitycznych i w pełni obiektywne weryfikowanie wszystkich oświadczeń w sposób w pewnym sensie wpół zautomatyzowany, w którym wychodzą anomalie. Czyli nikt by nie był pokrzywdzony, mówiąc, że kogoś jednak nie zweryfikowaliśmy, a weryfikowaliśmy tam kogoś. Czyli myślę, że to w jakiś sposób zaspokoi tę potrzebę zgłoszoną przez osobę, która złożyła petycję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję, pani dyrektor.

Bardzo proszę.

Kierownik Zespołu Rozwoju Rejestrów Państwowych Centralnego Ośrodka Informatyki Przemysław Chiluta:

Ministerstwo Cyfryzacji, Centralny Ośrodek Informatyki.

Chciałem na jeden jeszcze aspekt zwrócić uwagę, a mianowicie sam moment, co też jest zbieżne tutaj z petycją, wypełniania tego oświadczenia majątkowego. Czyli postawienie na pewne słowniki, stałe wartości danych, tak żeby tego użytkownika, osobę wypełniającą oświadczenie odpowiednio pokierować i żeby zminimalizować albo wyeliminować te błędy, które może popełnić, składając to oświadczenie majątkowe. Tutaj mogę powiedzieć tylko to, co powiedziała moja przedmówczyni. Wiem, że taki projekt powstaje – gdzieś tam pewne jego założenia były też z nami konsultowane pod kątem jego wykonawstwa – i widzę, że te postulaty z petycji się w to wpisują. Oczywiście jest wiele plusów, które płyną z budowy takiego centralnego systemu.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Ktoś z państwa jeszcze?

Związek Miast Polskich, bardzo proszę.

Ekspert ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich dr Adam Ostrowski:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, dziękuję. Adam Ostrowski, Związek Miast Polskich.

Odnosząc się już pokrótce właśnie do tego, cieszy mnie stwierdzenie pani przedstawicielki CBA, że samorządy są transparentne, Trudno się z tym nie zgodzić, bo faktycznie te oświadczenia póki są jawne, to my tutaj wyjścia nie mamy.

Natomiast przysłuchując się tej dyskusji, chciałbym tylko wyrazić taką inicjatywę, że my bardzo chętnie też będziemy z państwem współpracować w zakresie tych prac, które prowadzicie. Oczywiście nie kwestionując tego wszystkiego, co zawarte w petycji, z częścią niewątpliwie należy się zgodzić, to my jako związek też już od dłuższego czasu wskazujemy właśnie na pewną nierówność w zakresie tych obowiązków podmiotowych przede wszystkim, w kontekście składania tychże oświadczeń. Co więcej, wskazujemy też na to, że należałoby się właśnie nad tym zakresem podmiotowym trochę zastanowić, a przede wszystkim w kontekście jawności tych oświadczeń.

Do tego pojawiają się czasem dyskusje, ażeby na przykład rozszerzyć ten obowiązek na małżonków, co – uważamy – jest zdecydowanie zbyt daleko idącą inicjatywą. Natomiast uważamy, że w pewnym zakresie, a może i w pełni, ograniczenie dostępności do oświadczeń majątkowych tylko właśnie dla tych, którzy dokonują weryfikacji tychże, byłoby krokiem w dobrą stronę. Ze względu na to, że my też, wsłuchując się w głosy samorządowców, widzimy, że... Tu chciałbym zwrócić państwa uwagę na jedną rzecz, na aktywność obywateli w kontekście korzystania z biernego prawa wyborczego. Mianowicie przez to, że te oświadczenia są jawne, to część, pewna grupa obywateli, których majątki są po prostu wyższe niż średnia, tak bym to powiedział, nie korzystają z tego biernego prawa wyborczego. A często mogliby się fajnie, dobrze przysłużyć tej samorządności. Znam takich przykładów wiele.

Niestety, trzeba przyznać, że często jest tak, że jawność oświadczeń majątkowych sprzeczna się do tego, że czy lokalne, czy ogólnopolskie media się tym interesują i gdzieś tam sobie robią z tego przedmiot swoich rozważań. Natomiast uważamy i, broń Boże, nie negujemy kwestii konieczności prac nad tą nową formułą oświadczeń majątkowych, ale przy okazji takiego systemowego załatwienia sprawy, bo tutaj petytor także na systemowe rozwiązania zwraca uwagę, będziemy bardzo chętnie partycypować w pracach nad zmianą tego systemu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nasz stały doradca? Nie.

W takim razie pana posła sprawozdawcę proszę o rekomendację. Skoro się te prace toczą, to może warto naszą cegielkę dorzucić do tego.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Tak, jak najbardziej. Okazuje się, że oświadczenia majątkowe, ja to potwierdzam, rzeczywiście wzbudzały i wzbudzają dużo emocji społecznych. To prawda, o czym pan mówił, że niektórzy, szczególnie ci, którzy mogliby być potencjalnymi samorządowcami, radnymi, nie decydują się

na to – też tego doświadczyłem, że były propozycje do wystartowania na radnego, ale ktoś powiedział, że niestety nie, bo są oświadczenia i nie chce tego upubliczniać.

Jest potrzeba tych zmian systemowych i róbmy tu jak najwięcej, żeby jak najszybciej do tego doszło, skoro i CBA to potwierdza, i minister koordynator z rządu też o tym mówi. Czyli jak najbardziej wykorzystajmy tę petycję, która być może przyczyni się do tego, że te systemowe zmiany nastąpią jak najszybciej i będą opracowane w postaci konkretnych zmian już w poszczególnych ustawach. W końcu będzie to wszystko ujednolicone i sfinalizowane, tak jak to powinno wyglądać na dziś. Podtrzymałbym to, aby przekazać tę petycję do Kancelarii Premiera czy dezyderat – to już wszystko jedno, żeby w każdym razie nie zakończyć prac związanych z tą petycją.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Jednak stały doradca się namyślił.

Stały doradca Komisji Sławomir Jan Piechota:

Myślę, że w kontekście tego, co pan poseł powiedział, najprostszym rozwiązaniem jest dezyderat do prezesa Rady Ministrów z zapytaniem o stan prac nad tymi projektami, o których państwo mówiliście.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

To zaproponowałabym inaczej. Jeżeli pani dyrektor mówi, że te prace się toczą, jest powołana specjalna podkomisja do tych prac, to jednak byłoby sprawnie, żebyśmy przekazali naszą petycję właśnie tam, żeby sprawdzić, czy wszystkie argumenty podniesione w petycji są realizowane. Natomiast napisanie dezyderatu powoduje, że my napiszemy dezyderat, wysyłamy, państwo nam muszą odpowiedzieć, po czym i tak przekazujemy petycję. Jednak chyba sprawniej by było gdybyśmy przekazali petycję do specjalnej podkomisji, która nad tym tematem pracuje.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Tylko dokładnie...

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Jest to komisja prowadzona przez posła Łąckiego. Czy dobrze zrozumiałam?

Poseł Piotr Polak (PiS):

Ale ona dotyczy węższego zakresu.

Dyrektor biura CBA Angela Pacholczak:

Ona dotyczy tych dwóch projektów poselskich, wycinkowych.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Właśnie, to nie tylko do Łąckiego.

Dyrektor biura CBA Angela Pacholczak:

Generalnie wiem, że pan poseł jest w kontakcie z KPRM, ponieważ też czekał na regulację, bo nie wie, czy się pochylić nad proponowanymi zmianami, w sytuacji kiedy będzie kompleksowa regulacja ustawowa, która ureguje cały system tak naprawdę.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

A ta propozycja ma wpłynąć z KPRM, tak?

Dyrektor biura CBA Angela Pacholczak:

Tak.

Poseł Piotr Polak (PiS):

To jednak do KPRM.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Ale co do KPRM?

Poseł Piotr Polak (PiS):

Chociażby tę petycję przekazać.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

To dezyderat czy petycję? Uzgodnijmy. Pan poseł sprawozdawca.

Posel Piotr Polak (PiS):

Może być dezyderat, tak wnioskowałem. Zresztą taka jest też sugestia w rekomendacjach z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji – żebyśmy wystąpili z dezyderatem.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Rozumiem, że Komisja dostanie z powrotem pełną wiedzę, jaki jest stan tych prac. Czy jest sprzeciw wobec wystosowania dezyderatu do premiera? Nie widzę, nie słyszę.

Tak też decydujemy. Dziękuję państwu bardzo za interesującą dyskusję.

Przechodzimy do punktu szóstego – rozpatrzenie odpowiedzi ministra finansów i gospodarki na dezyderat nr 165 w sprawie zmian w realizacji praw do korzystania z tzw. ulgi uczniowskiej w podatku dochodowym od osób fizycznych. Kto z państwa przedstawi nam tę odpowiedź, skrótkowo oczywiście.

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów Beata Karbownik:

Beata Karbownik, Departament Podatków Dochodowych, Ministerstwo Finansów.

Tak skrótkowo, to dezyderat dotyczył ulgi uczniowskiej, a konkretnie umożliwienia wypłaty jej równowartości w formie pieniężnej. Ulga uczniowska to jest stara ulga, która obecnie jeszcze funkcjonuje na zasadzie praw nabytych. Była wdrażana w latach 90. najpierw rozporządzeniem, potem została przypisana do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych od 2001 r. i zlikwidowana z końcem 2003 r. Przysługiwała osobom fizycznym prowadzącym działalność gospodarczą indywidualnie, jak również w formie spółek prawa cywilnego i spółek osobowych prawa handlowego, z wyjątkiem spółki partnerskiej. Te osoby uzyskiwały tę ulgę, jeżeli były uprawnione na mocy odrębnych przepisów do szkolenia uczniów, a ci uczniowie byli zatrudnieni w ramach prowadzonej przez tych podatników działalności.

Ulga była przyznawana na podstawie decyzji organu podatkowego i to był konkretny wymiar w zależności od tego, jak długo uczeń szkolił się u danego przedsiębiorcy. Mechanizm rozliczenia polegał na tym, że kwota wynikająca z decyzji organu podatkowego obniżała podatek dochodowy. W momencie gdy ulga została zlikwidowana z dniem 1 stycznia 2004 r., te decyzje wciąż mają moc. To znaczy, te kwoty z tytułu ulgi uczniowskiej wciąż mogą być odliczane na takich samych zasadach, jak były przed likwidacją ulgi, czyli mogą być odliczane od podatku dochodowego, ponieważ to jest ulga podatkowa. Czyli żeby ta preferencja miała zastosowanie, musi wystąpić podatek i nigdy nie były wypłacane jakieś świadczenia niezależne od wystąpienia podatku. Te prawa nabyte wciąż funkcjonują na takiej samej zasadzie, jak funkcjonowało to odliczenie. Dodatkowo prawa nabyte mają charakter bez limitu czasowego, czyli podatnicy wciąż mogą tę ulgę rozliczać i nie widzimy zasadności zmiany tego rozliczenia, tym bardziej że wszystkie inne ulgi podatkowe również tak funkcjonują. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, nie słyszę.

Skoro nie słyszę, to znaczy, że przyjmujemy odpowiedź ministerstwa. Bardzo dziękuję, ona jest wyczerpująca i bardzo dokładnie objaśnia całe zjawisko. Dziękuję pięknie.

Proszę państwa, mamy teraz do rozpatrzenia projekt opinii i projekty dezyderatów. Zaczniemy od opinii w sprawie propozycji podjęcia inicjatywy ustawodawczej zmierzającej do wprowadzenia zakazu sprzedaży produktów dla dzieci imitujących wyroby tytoniowe.

Petycję, na podstawie której sporządziliśmy opinię, referował pan poseł Józefaciuk i przed wyjściem zadeklarował, że opinia jest w porządku i nie wnosi do niej żadnych uwag. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że opinia została przyjęta. Dziękuję.

Teraz dokładnie taka sama procedura, jeśli chodzi o projekty dezyderatów. Pierwszy do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej w sprawie zmiany art. 92 § 1 pkt 1 Ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy. Nie słyszę uwag. Dziękuję bardzo.

Przyjmujemy.

Drugi do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany art. 41 ust. 5 Ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. o doradztwie podatkowym. Nie słyszę.

Dezyderat przyjmujemy.

Do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego.

Przyjmujemy.

Do ministra edukacji w sprawie sytuacji polskiego systemu edukacji.

Przyjmujemy.

Do ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie zmiany Ustawy z dnia 9 maja 2023 r. o Funduszu Ochrony Rolnictwa. Nie słyszę uwag.

Przyjmujemy.

Do ministra finansów i gospodarki w sprawie zmiany Ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych. Nie słyszę uwag.

Przyjmujemy.

Do ministra sprawiedliwości w sprawie zmiany Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Nie słyszę uwag.

Przyjmujemy.

Do ministra sprawiedliwości w sprawie zmiany art. 96 ust. 1 pkt 16 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Nie ma uwag.

Przyjmujemy.

Do ministra zdrowia w sprawie zmiany Ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz Ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne w zakresie dotyczącym ordynacji leków o wysokim potencjale uzależniającym. Nie słyszę uwag.

Przyjmujemy.

Do prezesa Rady Ministrów w sprawie obowiązku wywieszania flagi państwowej. Nie słyszę uwag.

Przyjmujemy.

Do prezesa Rady Ministrów w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wspólnych mieszkań dla seniorów.

Również przyjmujemy.

Ostatni projekt dezyderatu, do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej w sprawie zmiany art. 188 Ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy. Również nie słyszę uwag.

Przyjmujemy. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, na tym wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia. Bardzo serdecznie państwu dziękuję za udział.

Zamykam posiedzenie Komisji.